



Wieża Mariacka

2021-09-10

Wieża Mariacka, zwana również Wieżą Straży, Budzielną, Alarmową lub Hejnalnicą - jest jedyną na świecie, z której od przeszło sześciuset lat przez całą dobę co godzina trębacz gra hejnał na cztery strony świata. By zobaczyć i usłyszeć te cuda trzeba wspiąć się po 239 schodkach na wysokość 54 metrów. Trębacz mariacki potrzebuje na to dwie i pół minuty.

[Historia hejnału](#)

Z wież i bram Krakowa trąbiono „od zawsze”, obwieszczając początek i koniec dnia. Za murami czekali na poranne otwarcie bram wędrowcy, których noc zastała pod Krakowem.

Jak brzmiały te pierwsze, grane z wież obronnych miasta i królewskiego zamku na Wawelu melodie? Tego nie dowiemy się już chyba nigdy. Wiadomo tylko, że gdy pod koniec XIV wieku w Krakowie zaroilo się od Madziarów (na tron miała przecież wstąpić przyszła żona Jagiełły, Jadwiga) – w którejś z beczek z pysznym, węgierskim winem przyjechał do nas znad Dunaju "hajnal". Przyjechał i został na niebie nad Krakowem na zawsze. Pierwsi grali go najprawdopodobniej Węgrzy, potem – gdy zmieniła się stróża na Wawelu i Wieży Mariackiej – również Polacy.

[Historia wyższej wieży kościoła Mariackiego](#)

Wyższa wieża Bazyliki Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny kłuje niebo nad Krakowem już od przeszło sześciuset lat. Liczy sobie 81 m, jest zwieńczona późnogotyckim hełmem i złocistą koroną, zaś w maleńkiej izdebce 54 m nad płytą Rynku Głównego mieści się Najwyższe Stanowisko w Rzeczypospolitej. Najwyższe – czyli najważniejsze. Tak! Bo widać z niego – jak chce tradycja – wszystkie polskie ziemie: na południu białe szczyty Tatr, na zachodzie kominy Śląska, na wschodzie wieże kościołów Lwowa, na północy – ta ciemna, granatowa linia – tak, tak, to Bałtyk.